

Julian Sulowski

"Unbefangen sein als Weg zur Selbstverwicklung", Frederik J. J. Buytendijk, Martinus Jan Langeveld, Antoon Vergote, Köln 1973 : [recenzja]

Collectanea Theologica 46/3, 215-216

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

sches Sachwortregister, s. 173—177). Indeks tekstów Pisma św. odsyła do odnośnych omówień w kolejnych tomach kwartalnika (*Bibelstellenregister*, s. 179—318). Indeks osób obejmuje wszystkie imiona własne — także postaci mitologicznych, legendarnych, pseudonimicznych, pseudoepigraficznych i literackich — wymienionych na łamach kwartalnika (*Namenregister*, s. 319—486). Przygotowanie indeksu, wymagające dokładnej identyfikacji osób, zostało dokonane na podstawie kartoteki złożonej z około 12.500 kart!

Indeks autorów zawiera nazwiska autorów wraz z tytułami ich artykułów (*Autorenregister*, s. 487—513). Indeks recenzji podaje w układzie alfabetycznym spis książek omówionych w „*Theologische Quartalschrift*” (nazwisko autora, tytuł, miejsce i rok wydania) wraz z nazwiskiem recenzenta (*Rezensionenregister*, s. 515—710). Ostatnim jest indeks recenzentów, w którym obok nazwiska recenzenta figurują tylko numery tomów i stron, dotyczące opublikowanych przez nich recenzji (*Rezensentenregister*, s. 711—721).

Indeks roczników 1897—1970 kwartalnika „*Theologische Quartalschrift*” stanowi użyteczną pomoc dla orientacji w zawartości czasopisma, które już ponad 150 lat odzwierciedla kierunki rozwoju teologii.

ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa

Frederik J. J. BUYTENDIJK, Martinus Jan LANGEVELD, Antoon VERGOTE, *Unbefangen sein als Weg zur Selbstverwirklichung*, Köln 1973, J. P. Bachem Verlag, s. 97.

Książka jest przekładem z holenderskiego i zawiera trzy artykuły. F. J. J. Buytendijk, jest profesorem psychologii uniwersytetu w Utrechcie i Nijmegen. W artykule zajmuje się zagadnieniem szczerości w codziennym obcowaniu ludzi ze sobą. Jego zdaniem szczerość stanowi nieodzowny warunek zdrowego rozwoju człowieka, fundament zdrowego społeczeństwa i jądro każdej religii. Odpowiednikiem szczerości jest bowiem wzajemne zaufanie ludzi. Ono jednak zakłada wiarę, która musi przejść przez próbę. Komunikacja między ludźmi pojęta jako wzajemna wymiana dóbr duchowych i kulturalnych wymaga szczerości. Tylko bowiem na tej płaszczyźnie może się urzeczywistnić samorzutne, wzajemne udzielanie sobie dóbr duchowych przez ludzi w myśl aksjomatu *Bonum est diffusivum sui*. Autor ilustruje tę myśl na przykładzie dziecka. Otóż szczęście przeżywane przez człowieka jest darem (*Gabe*), ale ludzie zapominają, że jest ono także zadaniem (*Aufgabe*). To właśnie zadanie najlepiej wypełnia dziecko. Ono bowiem dzieli się swoim szczęściem bez ubocznych zamiarów. Nic więc dziwnego, że Chrystus postawił je za wzór niezakłamaną wiary. Ono też może być zdaniem autora wzorem kultury pod względem szczerości i zaufania do człowieka (s. 31).

Z kolei M. J. Langeveld, założyciel Instytutu Pedagogicznego przy uniwersytecie w Utrechcie, członek Królewskiej Akademii Nauk oraz współzałożyciel kilku czasopism o zasięgu międzynarodowym, zajmuje się problemem granic szczerości w kształceniu i wychowaniu. Za człowieka szczerego uważa takiego, który zwraca się do świata, nie ulegając zahamowaniom ze strony rzeczy ani lękom przed ludźmi. Człowiek szczerzy nie jest jednak zawiadłąką przebijającym się na oślep przez gąszcz ludzi i spraw. Tym bardziej nie jest „opętany”, do którego aniołowie mogą przystąpić jedynie z wielkim strachem (s. 37). Szczerość ma swoje granice, które musi znać wychowawca i dziecko. Dziecko trzeba np. przestrzec przed niebezpieczeństwem padnięcia ofiarą bezkrytycznej ufności do osób i rzeczy, zwanej potocznie naiwnością. Nie wolno też nadmiernie zasypywać dziecka ostrzeżeniami, gdyż wtedy można wychować w nim lęk przed życiem i zniszczyć podstawę szczerości. Podobnie postawienie dziecka w zamkniętym systemie kontaktów może wywołać u dziecka brak szczerości. Inną skrajnością byłoby

pozostawienie dziecka przypadkowemu rozwojowi pod względem norm postępowania i kontaktów z ludźmi. Taki leseferyzm prowadzi zwykle do utrwalenia się u niego postawy społecznej.

A. Vergote, profesor psychologii religii na uniwersytecie w Lowanium, omawia szczegółowiej niektóre aspekty szczerości w wierze. Nawijając do pierwszego z autorów ujmuje szczerość jako wewnętrzną wolność serca, stanowiącą podstawowy wskaźnik zdrowia psychicznego. Według Freuda, charakterystyczną cechą człowieka normalnego jest zdolność do pracy i miłości wyrażająca się w tym, że człowiek pracuje i kocha z własnego wewnętrznego przymusu. Uwzględniając to twierdzenie Vergote stwierdza, że warunkiem koniecznym do harmonijnej pracy i miłości jest wewnętrzna wolność człowieka. Wolność ta jest z kolei warunkiem szczerości, a zarazem ją umacnia. Otóż zdaniem autora akt wiary zakłada szczerość jako swoją ludzką, naturalną podstawę, a jednocześnie umacnia zdrową psychicznie szczerość. Rozwijając te myśli autor omawia kulturowe i psychologiczne przeskody do zaistnienia szczerzej wiary oraz próbuje odpowiedzieć na pytanie, jakie zwyrodnienia wiary i szczerości szkodzą zdrowiu psychicznemu.

ks. Julian Sulowski SJ, Warszawa

Heinz SCHÜRMAN, *Jesu ureigener Tod. Exegetische Besinnungen und Ausblicke*, Freiburg—Basel—Wien 1975, Verlag Herder, s. 155.

Zło i cierpienie dręczące ludzkość stawia się wciąż jako zarzut przeciw wierze w Boga. Kwestionuje się także orędzie Nowego Testamentu o zbawieniu świata przez mękę i śmierć Jezusa Chrystusa na krzyżu, a przynajmniej wysuwa się pytanie o sens tej śmierci. Teologiem, który najmocniej zakwestionował wiarygodność biblijnego orędzia o zbawieniu przez śmierć Chrystusa jest R. Bultmann. Jego zdaniem nie możemy wiedzieć, jak Jezus rozumiał swoją mękę i śmierć, oraz czy i jaki sens w niej widział (s. 16). Treść orędzia Nowego Testamentu jest bowiem według niego rezultatem refleksji wierzącej wspólnoty uczniów Chrystusa nad tzw. „nagim faktem”, jakim była wstrząsająca męka i śmierć ich Mistrza.

Mając na oku tę problematykę Heinz Schürmann przepracował kilka swoich artykułów, aby je wydać w niniejszej książce. Jej tytuł można przetłumaczyć: „Autentyczna śmierć Jezusa, (czyli taka jak ją pojmował i przeżywał sam Jezus), rozważania egzegetyczne i perspektywy”. W podtytule autor pragnie zaznaczyć, że nie ma zamiaru omawiać całej teologii krzyża. Celem jego jest raczej ukazanie i uzasadnienie dążenia tzw. przedpaschalnego Jezusa (*vorösterlicher Jesus*, s. 13) do męki i śmierci krzyżowej. Następnie autor pragnie przedstawić uniżenie się Jezusa jako podstawowy wzór i normę życia chrześcijańskiego oraz ukazać perspektywy rozwoju teologii, jakie wynikają z pogłębionej refleksji nad tajemniczą rzeczywistością krzyża. Według Schürmanna możemy poznać, jak Jezus „przedpaschalny” pojmował i przeżywał swoją własną śmierć (rozdział I). Niezawodnym źródłem tego poznania jest uwiecznione dzieło Jezusa w „popaschalnej” Utcie Pańskiej (s. 66 — rozdział II). Stąd rozdzielanie Jezusa „przedpaschalnego” od Chrystusa „popaschalnego” jest nieporozumieniem. „Popaschalny” Chrystus jest bowiem tym samym Jezusem, który „obarczył się naszym cierpieniem” (Iz 53, 4) i który „poniósł grzechy wielu i oręduje za przestępcami” (Iz 53, 12). Tak postępując Jezus stał się wzorem i podstawową normą postępowania chrześcijan. Powinni oni nosić brzemiona jedni drugich, aby wypełnić „prawo Chrystusowe” (Gal 6, 2 — rozdział III). Tę linię rozważań zamyka rozdział o Chrystusie całkowicie żyjącym dla Ojca w Duchu Świętym a jednocześnie „dla nas ludzi i dla naszego zbawienia”. Właśnie w swojej śmierci na krzyżu ujawnia się najpełniej tzw. wertykalny i horyzontalny charakter